

Sygn. akt IV U 952/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Alicja Kowalska-Kulik**

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Nowogórska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

odwołania E. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

z dnia 23 czerwca 2016 roku znak:(...)

w sprawie E. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

o emeryturę

**oddala odwołanie.**

Sygn. akt IV U 952/16

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 26 czerwca 2017 roku**

Decyzją z dnia 23 czerwca 2016 roku znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. - na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 roku, poz. 887 j.t.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., nr 8, poz. 43 ze zm.) - odmówił E. R. przyznania emerytury. Organ rentowy wskazał, że E. R. na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada okres ubezpieczenia wynoszący 21 lat, 2 miesiące i 27 dni, w tym żadnych okresów pracy w warunkach szczególnych, zatem nie spełnia warunków do przyznania emerytury, albowiem nie wykazała 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, iż nie uznał okresów od dnia 1 września 1982 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku i od dnia 1 lipca 1988 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, gdyż praca w wymienionych okresach nie była bezpośrednio związana z produkcją, lecz składała się głównie z czynności biurowych.

Od powyższej decyzji odwołała się E. R., wnosząc o jej zmianę i przyznanie emerytury. Odwołująca wskazała, iż pracowała w spornym okresie na stanowiskach: samodzielny inspektor ds. ochrony powietrza, specjalista ds. gospodarski wodno- ściekowej, specjalista ds. ochrony wód, specjalista ds. ochrony środowiska, wykonując prace w warunkach szczególnych, tj. prace polegające na kontroli międzyoperacyjnej oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Odwołująca

podawała jakie czynności wykonywała i wymieniała stanowiska pracy, nad którymi pełniła prace kontrolne i nadzorcze. Odwołująca się zaznaczyła, że wykonywała pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, w warunkach szkodliwych (zapylenie, hałas, substancje szkodliwe w powietrzu, w wodzie, w ściekach, odpadach, niekorzystne warunki atmosferyczne podczas wykonywania prac w terenie). Przedłożyła świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione przez pracodawcę.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. wniósł o jego oddalenie, podnosząc argumentację, którą posłużył się w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy podkreślił, że wykonywanie przez odwołującą prac nie związanych z produkcją, lecz składającej się głównie z czynności biurowych powoduje, iż nie podlega zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach.

**Bezspornym** w niniejszej sprawie jest, że E. R., urodzona (...), na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada okres składkowy wynoszący 21 lat, 2 miesiące i 27 dni. Odwołująca się nie jest członkiem OFE. Wniosek o przyznanie emerytury złożyła w dniu 1 czerwca 2016 roku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W okresie od 15 kwietnia 1982 r. do 31 października 2000 r. E. R. zatrudniona była w Fabryce (...) S.A. w pełnym wymiarze czasu pracy, z wyjątkiem okresu od 1 maja 1988 roku do dnia 30 czerwca 1988 roku, kiedy to zatrudniona była w wymiarze 1/2 etatu. W okresie od 15 kwietnia 1982 r. do 31 sierpnia 1982 r. odwołująca pracowała jako stażystka. Następnie odwołująca pracowała na następujących stanowiskach w Dziale(...)

- od dnia 1 września 1982 roku do dnia 30 września 1985 roku jako samodzielny inspektor ds. ochrony powietrza,
- od dnia 1 października 1985 roku do dnia 31 grudnia 1986 roku jako specjalista ds. gospodarski wodno- ściekowej,
- od dnia 1 stycznia 1987 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku, od dnia 1 lipca 1988 roku do dnia 30 czerwca 1991 roku jako specjalista ds. ochrony wód,
- od dnia 1 lipca 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku, specjalista ds. ochrony środowiska.

Na stanowiskach specjalisty ds. gospodarski wodno- ściekowej i specjalisty ds. ochrony wód E. R. wykonywała te same czynności. Na stanowisku specjalisty ds. ochrony środowiska nadal wykonywała te same czynności, z tym że w okresie ostatnich 2 lat pracy zajmowała się dodatkowo ochroną powietrza na wydziale kuźni i narzędzi wiertniczych.

**dowód** : świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 12 grudnia 2015 roku - k. 63 akt ZUS, akta osobowe, zeznania E. R. nagranie od 00:01:32 zawarte w protokole rozprawy z dnia 13 czerwca 2017 r.

Zakład (...) S.A. w G. zajmował się produkcją maszyn i urządzeń górniczych oraz wiertniczych. Odwołująca pracowała w Dziale (...), w którym zatrudnionych było oprócz niej 3 inspektorów oraz kierownik. W tym czasie odwołująca i świadek K. J. zajmowały równorzędne stanowiska. Od 1985 r. K. J. była kierownikiem działu. Odwołująca podlegała bezpośrednio kierownikowi Działu BHP. Dział BHP mieścił się w oddzielnym budynku, gdzie znajdowały się pomieszczenia biurowe.

Na stanowisku samodzielnego inspektora ds. ochrony powietrza E. R. dokonywała oględzin urządzeń na terenie zakładu, z których odprowadzane były pyły i gazy do powietrza, tzw. emitory. Były one podłączone do kominów. Do zadań odwołującej należało m.in. sprawdzenie, czy urządzenia wentylacyjne i odpylające działają prawidłowo. Emitorów było około 100-120 i odwołująca zobligowana była dokonać zewnętrznych oględzin emitorów, aby sprawdzić, czy urządzenie dobrze działa. Odwołująca sprawdzała czy nie ma nieszczelności, czy nie widać dymu, czy urządzenie nie hałasuje nadmiernie. Po dostrzeżeniu ewentualnych nieprawidłowości E. R. informowała o usterece mistrza na danym wydziale. Wszystkie urządzenia były kontrolowane przez odwołującą kilka razy w roku (8-10 razy) poprzez dokonywanie obchodów na poszczególnych halach. W trakcie obchodów odwołująca sporządzała odręczne notatki z przeprowadzanych oględzin. Obchody zajmowały odwołującą ok. 5-6 godzin dziennie.

Odwołująca na powyższym stanowisku uczestniczyła też w pomiarach emisji zanieczyszczeń w pyłach i gazach, które to pomiary wykonywane były przez pracowników Akademii (...) dwa razy w roku na wszystkich kominach w zakładzie. Pomiar w przypadku pyłów trwał 3 godziny, natomiast w przypadku gazów 1 godzinę. Jedna kontrola łącznie trwała kilka dni. Odwołująca w czasie pomiarów nie wykonywała żadnych czynności, natomiast musiała być przy nich obecna. E. R. otrzymywała następnie z (...) wyniki przeprowadzonych pomiarów, opracowywała sprawozdania i sporządzała wytyczne. Sprawozdanie przekazywała kierownikowi.

Odwołująca uczestniczyła w pomiarach wykonywanych przez laborantów na niektórych stanowiskach pracy, a dotyczących poziomu zanieczyszczeń na danym stanowisku pracy np. malarni, spawalni, galwanizerni. Brała również udział wraz z kierownikiem w kontrolach na składowisku odpadów przemysłowych w S.. Odwołująca uczestniczyła w komisji, składającej się z przedstawicieli wydziałów, inspektora pracy i pracownika BHP, która sprawdzała raz w roku warunki pracy pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony środowiska. Protokół sporządzał przewodniczący komisji pod którym widniał również podpis odwołującej jako członka komisji. Odwołująca wykonywała też czynności biurowe, np. sporządzała opinię przedkładaną następnie kierownikowi, a dotyczącą nowego urządzenia, które miało być dopuszczone do ruchu w związku z emisją zanieczyszczeń do powietrza lub później gospodarki wodnej, sprawozdania związane z pomiarem zanieczyszczeń. Składała też ustne relacje przełożonemu. Część pracy poświęcała na wymianę doświadczeń ze swoim współpracownikiem K. J. czy też zapoznawanie się ze zmieniającymi się przepisami. Na stanowisku specjalisty ds. ochrony powietrza odwołująca nie miała żadnych podległych pracowników; nie sprawowała dozoru nad ich pracą.

Od 1 października 1985 r. odwołująca zaczęła pracę na stanowisku specjalisty ds. ochrony gospodarki wodno – ściekowej, a następnie ochrony wód w Dziale Ochrony (...), pracowała wraz z kierownikiem, pracownikiem ochrony powietrza, ds. hałasu i dwoma laborantami. Na tych stanowiskach odwołująca odpowiadała za jakość ścieków odprowadzanych z zakładu, który produkował ścieki zawierające szkodliwe substancje.

Na terenie zakładu pracy znajdowały się trzy neutralizatory i ich zadaniem było oczyścić ścieki do takiej postaci, aby można było je odprowadzić do rzeki. E. R. uczestniczyła przy neutralizacji ścieków zawierających cyjanki. Neutralizacji dokonywali pracownicy obróbki galwanicznej. Proces trwał 5 godzin, 3-4 dni w tygodniu. Odwołująca wizualnie kontrolowała proces, który był półautomatyczny. Po zakończonym procesie neutralizacji laborant pobierał próbkę ścieków. Odwołująca sprawdzała przedłożone jej wyniki badań próbki ścieków wykonanych przez laboranta i gdy były one prawidłowe odwołująca podpisywała w zeszycie zrzut ścieków do kanalizacji. W przypadku nieprawidłowego wyniku proces był powtarzany. Drugim neutralizatorem był neutralizator ścieków chromowych. W tym przypadku odwołująca nie uczestniczyła w procesie neutralizacji; sprawdzała tylko dokumentację sporządzoną przez pracowników wykonujących neutralizację. Odwołująca kontrolowała również poletka osadcze przez które przepływały ścieki chromowe do komory zbiorczej (sprawdzała czy zakrecone są zasuwki w komorze). Sprawdzała czy osady z poletka, które były przez pracowników pakowane do worków są prawidłowo zawiązane oraz masę tych odpadów. Z czynności tych sporządzała raporty przedkładane kierownikowi. W przypadku neutralizacji ścieków acetylenowni (raz w tygodniu) rolą odwołującej było pobranie ścieku i sprawdzenie jego PH papierkiem lakmusowym. Na wydziale (...) w przypadku neutralizacji ścieków poemulsyjnych (co najmniej raz w tygodniu) odwołująca okresowo pobierała próbkę do badań w laboratorium. Odwołująca udawała się również na składowiska odpadów w miejscowości S. wraz ze współpracownikiem otwierała włącz i pobierała próbkę do badań wykonywanych w laboratorium. Próbkę pobierane były z odcieków raz w miesiącu, a z piezometrów raz na kwartał. Z pobierania próbek odwołująca sporządzała dokumentację. Uczestniczyła także w interwencjach związanych ze skargami mieszkańców na niedogodności związane ze składowiskiem odpadów (rozmawiała z mieszkańcami, sprawdzała czy skargi są zasadne). Na stanowisku tym odwołująca kontrolowała również studzienki znajdujące się na dziale hartowni, stan urządzeń służących ochronie wód np. odtłuszczowniki. Większą część dnia odwołująca przebywała na zakładzie lub w terenie, w pozostałej części sporządzała dokumentację, przekazywała kierownikowi swoje uwagi lub spostrzeżenia. Raz w miesiącu odwołująca kontrolowała zeszyty laborantek zatrudnionych w dziale (...). Odwołująca sporządzała również sprawozdania do Urzędu Statystycznego z danymi dot. ilości ścieków odprowadzanych do kanalizacji oraz jakości

tych ścieków i ilości urządzeń oczyszczających, a także przekazywała stosowne dane do Urzędu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...).

Na stanowisku specjalisty ds. (...) E. R. wykonywała pracę, którą wykonywała na poprzednio opisanych stanowiskach, przy czym dodatkowo przez ostatnie dwa lata zajmowała się ochroną powietrza na wydziale (...), czyli wykonywała to, co wykonywała na stanowisku inspektora ds. (...), przy czym w tym czasie - tylko na tych dwóch wydziałach. Na powyższych stanowiskach odwołująca nie miała również podległych pracowników. Nie pobierała dodatku za pracę w warunkach szkodliwych.

**dowód:** zeznania świadka K. J. nagranie od 01:38:51 min k. 39, zeznania świadka K. O. nagranie od 00:52:48 min k 38 , zeznania świadka W. Ś. nagranie od 00:04:13 min k. 37 , zeznania odwołującej E. R., nagranie od 00:01:32 zawarte w protokole rozprawy z dnia 13 czerwca 2017 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, której wiarygodności i mocy dowodowej żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania. Sąd oparł się również na zeznaniach świadków W. Ś., K. O., K. J. i w większej części odwołującej się E. R., uznając je za wiarygodne, spójne, logiczne oraz zgodne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Świadkowie pracowali wspólnie z odwołującą się i szczegółowo wskazali na czym polegał charakter jej pracy. Są one generalnie zbieżne z zeznaniami odwołującej. Sąd nie podzielił natomiast zeznań odwołującej w zakresie, w którym stwierdziła, iż jej praca w spornym okresie stanowiła prace w warunkach szczególnych.

Pozostałe okoliczności sprawy uznał Sąd za bezsporne, bowiem nie były one kwestionowane przez strony. Również dokumenty przedstawione na stwierdzenie powyższych okoliczności zostały ocenione jako w pełni wiarygodne i prawdziwe.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie E. R. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie czy odwołująca się spełnia przesłanki do przyznania emerytury.

W związku z tym, że E. R. nie osiągnęła powszechnego wieku emerytalnego, jest osobą urodzoną po 31 grudnia 1948 roku, należało rozważyć czy spełnia przesłanki do przyznania emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych(Dz.U. z 2016 roku, poz. 887 j.t.). Stosownie do tego przepisu ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 roku) osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. 20 lat w przypadku kobiet i 25 lat w przypadku mężczyzn.

Stosownie do ust. 2 cytowanego przepisu, emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z ust. 2 art. 32 cyt. ustawy dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz

o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych.

Warunki przejścia na emeryturę przez wymienionych powyżej pracowników określa rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r. Nr 8 poz. 43 ze zm.). Wyszczególnienie prac uznawanych za wykonywane w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zawierają wykazy A i B stanowiące załącznik do wskazanego wyżej rozporządzenia. Do treści tych załączników były dostosowane resortowe wykazy stanowisk. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełni łącznie następujące warunki: osiągnięcie wieku emerytalny, wynoszący dla kobiet 55 lat, 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Za wymagany okres zatrudnienia uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. (§ 3 i 4 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku).

W świetle § 2 ust. 2 w/w rozporządzenia zakład pracy stwierdza zatrudnienie w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, na podstawie posiadanej dokumentacji w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach. Natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okoliczności także w oparciu o inne dowody. Postępowanie w sprawach emerytalnych jest bowiem dwuetapowe, stąd też przed organem rentowym „sprawa emerytalna” ma charakter administracyjnoprawny, a w postępowaniu stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Na etapie postępowania odwoławczego sprawa o emeryturę - uprzednio administracyjna - staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c. Do jej rozpoznania stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi, stąd też w niniejszej sprawie – wobec zakwestionowania przez organ rentowy świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych - Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków oraz przesłuchania odwołującego się na okoliczność wykonywania przez nią pracy w szczególnych warunkach.

Bezspornym w niniejszej sprawie było, że odwołująca się osiągnęła z dniem (...) wiek 55 lat i w dniu 1 stycznia 1999 roku posiadała wymagany okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 20 lat. Odwołująca nie przystąpiła też do otwartego funduszu emerytalnego. Spór dotyczył zatem wymaganego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności czy praca, którą E. R. świadczyła w trakcie zatrudnienia w okresie od dnia 1 września 1982 roku do dnia 30 września 1985 roku, od dnia 1 października 1985 roku do dnia 31 grudnia 1986 roku, od dnia 1 stycznia 1987 roku do dnia 30 kwietnia 1988 roku, od dnia 1 lipca 1988 roku do dnia 30 czerwca 1991 roku, od dnia 1 lipca 1991 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w Fabryce (...) S.A., może być uznana za pracę, o której mowa w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Za pracę w szczególnych warunkach uznać należy taką pracę, która spełnia kryteria określone w przepisach w/ w rozporządzenia Rady Ministrów – a mianowicie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowiskach wymienionych w wykazie A lub B stanowiących załącznik do rozporządzenia. W ocenie odwołującej jej prace zależało zakwalifikować zgodnie z wykazem A, dział XIV pkt 24 w/w rozporządzenia, tj. jako prace polegające na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie należą do prac w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu, czynności odwołującej na stanowisku specjalisty ds. (...) w okresie od 1 września 1982 r. do 30 września 1985 r., polegające na kontrolowaniu sprawności działania tzw. emitatorów, czy też uczestniczenie w pomiarach emisji zanieczyszczeń dokonywanych przez inne osoby, nie sposób zakwalifikować jako specjalistycznego dozoru sprawowanego w toku określonego procesu produkcji. Czynności te nie były z pewnością kontrolą międzyoperacyjną, ani kontrolą jakości produkcji i usług, zaś w pojęciu dozoru inżynieryjno-technicznego mieszczą się czynności

dozorujące sam proces produkcji. W określeniu „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” nie chodzi o jakikolwiek nadzór lub o jakąkolwiek kontrolę, ale o nadzór i kontrolę w procesie produkcji, a więc o specjalistyczny dozór (nadzór techniczny) nad prawidłowością przebiegu tego procesu oraz o kontrolę techniczną mającą na celu eliminowanie wyrobów, produktów lub materiałów nieodpowiadających ustalonym normom. Tymczasem w zakresie obowiązków odwołującej na omawianym stanowisku nie mieściło się kontrolowanie jakości i poprawności wykonywanych przez pracowników produkcji prac, ale bezpieczeństwo i higiena pracy. Natomiast uczestniczenie w pomiarach wykonywanych przez inne osoby, nie było już żadną formą kontroli czy dozoru. Należy podkreślić, iż odwołująca nie miała żadnych podległych pracowników, których pracę miałyby kontrolować. Nie można przyjąć, by samo przebywanie na terenie zakładu, gdzie wykonywane były prace w warunkach szczególnych, miało stanowić wystarczającą przyczynę uznania pracy odwołującej za pracę w warunkach szczególnych. Praca wykonywana w warunkach szczególnych, a wykonywana w warunkach szkodliwych nie są jednak pojęciami tożsamymi. Sam fakt wykonywania pracy w bezpośrednim sąsiedztwie np. stanowisk spawalniczych nie jest wystarczający do zakwalifikowania jej jako pracy w warunkach szczególnych, gdy taka praca nie została wymieniona w załączniku do cyt. rozporządzenia Rady Ministrów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r. sygn. I UK 192/07). Również pobieranie dodatku za pracę w warunkach szkodliwych nie przesądza o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych (choć, jak ustalono w niniejszej sprawie odwołująca takiego dodatku nie pobierała). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 r. sygn. II UK 370/12, otrzymywanie dodatku za pracę w szkodliwych warunkach nie jest równoznaczne z pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43). Dodatek za pracę w szkodliwych warunkach nie dowodzi pracy w szczególnych warunkach, tak samo jak jego brak nie oznacza, że pracownik nie pracował w szczególnych warunkach. Pobieranie dodatku szkodliwego przez skarżącego samo w sobie nie podważa ustalenia o braku pracy stałej i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych.

Niezależnie od powyższego podkreślić trzeba, iż czynności na terenie zakładu zajmowały odwołującej na w/w stanowisku ok. 5-6 godzin. Takie ustalenia wynikają z zeznań obiektywnego świadka K. J., pracownika, a później kierownika działu, w którym pracowała odwołująca się. Pozostałe dwie, trzy godziny odwołująca spędzała w biurze, wykonując czynności biurowe, raporty, sprawozdania, opinie, wytyczne, składając relacje kierownikowi, czy wymieniając się doświadczeniami ze współpracownikami. Tak więc na terenie zakładu odwołująca nie spędzała całego 8-godzinnego dnia pracy; jej stanowisko pracy mieściło się w biurze.

Odnośnie zatrudnienia na kolejnych stanowiskach od 1 stycznia 1987 r. do 31 grudnia 1998 r. (z wyjątkiem dwumiesięcznego okresu pracy na 1/2 etatu), stwierdzić trzeba, iż również nie można zakwalifikować go jako pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Za pracę w warunkach szczególnych można by, zdaniem Sądu uznać część prac, tj. kontrolę odwołującej nad neutralizacją ścieków zawierających cyjanki, gdyż w tym zakresie pełniła ona bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi tę neutralizację (pracownicy obróbki galwanicznej, laboranci). Inne czynności, takie jak np. sprawdzanie dokumentacji z neutralizacji ścieków chromowych (w którym to procesie odwołująca nie kontrolowała pracowników), dokumentacji laborantek, kontrolowanie stanu urządzeń służących ochronie wód, czy studzienek, sprawdzanie stanu komory na poletkach osadczych, sprawdzanie masy odpadów z poletek osadczych, wyjazdy na składowisko odpadów w S. celem pobierania próbek do badań (wykonywanych przez inne osoby), kontroli prawidłowości składowania tych odpadów lub załatwiania skarg mieszkańców związanych z niedogodnościami zamieszkiwania w pobliżu składowiska, wreszcie sporządzanie dokumentacji w postaci raportów, sprawozdań (do Urzędu Statystycznego czy Urzędu Wojewódzkiego), nie mogły być zakwalifikowane jako prace w warunkach szczególnych, bowiem nie stanowiły ani kontroli międzyoperacyjnej, ani kontroli jakości produkcji i usług, ani specjalistycznego dozoru technicznego nad procesem produkcji.

Mając podniesione okoliczności na uwadze nie można przyjąć, by zatrudnienie odwołującej w całym spornym okresie stanowiło pracę w szczególnych warunkach wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Warunkiem uznania za pracę w warunkach szczególnych jest wykonywanie stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8

godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) prac wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Stanowiska pracy odwołującej nie wymieniono w w/w wykazie, a niezależnie od tego nie była ona stale narażona na oddziaływanie szkodliwych warunków.

W tej sytuacji należy stwierdzić, że E. R. nie spełniła wszystkich koniecznych przesłanek wymaganych do przyznania emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd - na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. i wskazanych powyżej przepisów prawa materialnego – oddalił odwołanie jako bezzasadne.